

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Maszner

Protokolant: Karolina Sieńkowska

Przy udziale Alicji Gajdamowicz Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu w dniach 26 stycznia 2016 r., 29 marca 2016 roku, 20 maja 2016 roku, 7 czerwca 2016 r i 8 lipca 2016 roku na posiedzeniu sprawy

1. I. S. z d. B., c. F. i H. z d. W., ur. (...) miejscowości J.,

oskarżonej o to, że

I. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc Prezesem Zarządu Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

2. H. W. (1) z d. L., c. A. i P. z d. W., ur. (...) w W.,

oskarżonej o to, że:

II. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Zarządu Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

3. K. K. (1) z d. N., c. W. i H. z d. P., ur. (...) w G.,

oskarżonej o to, że:

III. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

4. E. B. z d. S., c. E. i M. z d. K., ur. (...) w O.,

oskarżonej o to, że:

IV. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

5. H. S. z d. G., c. B. i Z. z d. B., ur. (...) w W.,

oskarżonej o to, że:

V. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/ w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

6. E. K. (1) z d. K., c. E. i L. z d. P., ur. (...) w Z.,

oskarżonej o to, że:

VI. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/ w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

7. Z. B. z d. N., c. F. i S. z d. S., ur. (...) w W.,

oskarżonej o to, że:

VII. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/ w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

8. T. K., s. J. i M. z d. G., ur. (...) w B.,

oskarżonego o to, że:

VIII. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/ w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

9. J. S., s. K. i J. z d. T., ur. (...) w O.,

oskarżonego o to, że:

IX. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/ w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

10. W. S., s. W. i M. z d. K., ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

X. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

11. L. S., s. F. i M. z d. S., ur. (...) w E.,

oskarżonego o to, że:

XI. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

12. J. Z., s. F. i A. z d. P., ur. (...) w W.,

oskarżonego o to, że:

XII. w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia,

tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

orzeka

1. na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk w zw z art. 1§2 kk postępowanie wobec oskarżonych I. S., K. K. (1), E. B., H. S., E. K. (1), Z. B., T. K., J. S., W. S., L. S. i J. Z. umarza;

2. na podstawie art. 17 § 1 pkt. 3 kpk w zw z art. 1§2 kk postępowanie wobec oskarżonej H. W. (1) umarza z tym że ustala iż popełniła ona czyn polegający na tym że: w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc Przewodniczącą Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze;

3. na podstawie art. 632 pkt 2 kpk wydatki przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 280/14

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W W. przy ul. (...) działała Spółdzielnia (...). W 2013 roku prezesem Spółdzielni (...) była I. S., Przewodniczącą Rady Nadzorczej H. W. (1), zaś członkami Rady Nadzorczej byli K. K. (1), E. B., H. S., E. K. (1), Z. B., T. K., J. S., W. S., L. S. oraz J. Z..

Spółdzielnia (...) działa na podstawie statutu uchwalonego zgodnie z ustawą Prawo Spółdzielcze. Zgodnie ze statutem oraz ustawą najważniejszym organem spółdzielni jest Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni, w którym mają prawo uczestniczyć wszyscy członkowie Spółdzielni. Uchwały Walnego Zgromadzenia mogą być ważne podejmowane przy obecności co najmniej 25 % członków Spółdzielni, a w przypadku Walnego Zgromadzenia, którego przedmiotem obrad będzie postawienie Spółdzielni w stan likwidacji, w obecności co najmniej 60 % członków Spółdzielni. W przypadku konieczności zwołania Walnego Zgromadzenia w drugim terminie może ono podejmować uchwały bez względu na ilość obecnych członków spółdzielni. Walne Zgromadzenie odbywa się przynajmniej raz w roku i jest zwoływane przez Zarząd, najpóźniej jednak w sześć miesięcy po upływie roku obrachunkowego. Zarząd powinien zwołać nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na zawierające cel jego zwołania pisemne żądanie rady, lub przynajmniej jednej dziesiątej członków, nie mniej jednak niż trzech członków. W 2013 roku do Spółdzielni należało 145 członków a więc aby takie żądanie było skuteczne musi pochodzić od co najmniej 15 członków spółdzielni. Walne Zgromadzenie Zarząd zwołuje w takim terminie, aby mogło się ono odbyć w ciągu sześciu tygodni od dnia wniesienia żądania. Walne Zgromadzenie uchwała kierunki działalności gospodarczej i społeczno-wychowawczej z uwzględnieniem wniosków członków i organów Spółdzielni, rozpatruje sprawozdania Rady i Zarządu, zatwierdza sprawozdania roczne, sprawozdanie finansowe i rachunek strat i zysków oraz podejmuje uchwały dotyczące udzielenia absolutorium członkom Zarządu, ocenia całokształt działalności Spółdzielni pod względem zgodności działania z interesem członków i potrzebami rozwoju rolnictwa oraz uchwała kierunki usprawnień organizacyjnych Spółdzielni, podejmuje uchwały w przedmiocie podziału nadwyżki bilansowej i sposobu pokrycia strat, decyduje o utworzeniu funduszy celowych stosownie do potrzeb, podejmuje decyzje w sprawach inwestycji, podejmuje uchwały w sprawie połączenia, podziału i likwidacji spółdzielni, określa najwyższą sumę zobowiązań jaką spółdzielnia może zaciągnąć, uchwała zmiany w statucie, rozpatruje w postępowaniu wewnątrz spółdzielczym odwołania od uchwał Rady, podejmuje uchwały w sprawie przystąpienia Spółdzielni do innych organizacji gospodarczych lub wystąpienia z nich, ustala zasady korzystania z usług i urządzeń Spółdzielni przez Członków, uchwała regulamin Zebrania Przedstawicieli, podejmuje uchwały w sprawie przystąpienia lub wystąpienia Spółdzielni ze związku oraz upoważnia Zarząd do podejmowania działań w tym zakresie, wybiera delegatów na zjazd związku, w którym spółdzielnia jest zrzeszona. Rada Nadzorcza składa się z 15 członków wybieranych przez Walne Zgromadzenie na okres trzech lat i sprawuje kontrolę i nadzór nad działalnością spółdzielni. Rada Nadzorcza określa zadania gospodarczo – finansowe, na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia o kierunkach rozwoju działalności gospodarczej i społeczno – wychowawczej spółdzielni oraz projekt planów przedkładanych przez Zarząd, kontroluje wykonanie społeczno – gospodarczych zadań spółdzielni, zabezpieczenie i ochronę jej majątku, zabiega o stały rozwój spółdzielni i włączenia członków do zarządzania jej sprawami, bada roczne zamknięcia rachunkowe Spółdzielni i sprawozdania Zarządu oraz przedkłada Walnemu zgromadzeniu sprawozdania z wyników kontroli, podejmuje uchwały w sprawie nabycia lub obciążenia nieruchomości oraz nabycia zakładu lub innej jednostki organizacyjnej. Rada może również uzależnić nabycie lub zbycie innych środków trwałych określonego rodzaju lub wartości oraz zaciągania zobowiązań pieniężnych powyżej określonej kwoty od uprzedniej uchwały Rady, kontroluje czy działalność Spółdzielni jest zgodna ze statutem i uchwałami organów spółdzielni, zwalcza wszelkie przejawy samowoli i biurokratycznego stosunku do członków, inicjuje i popiera różne formy współdziałania członków i pracowników spółdzielni ułatwiające wykonanie zadań spółdzielni w zaspokajaniu potrzeb środowiska, uchwała regulamin rady i zatwierdza regulamin pracy Zarządu, wybiera i odwołuje członków zarządu – w tym prezesa i jego zastępcę, rozpatruje skargi na działalność zarządu oraz kontroluje czy zarząd załatwi w terminie i w sposób właściwy wnioski członków i organów spółdzielni, podejmuje uchwały w sprawie oceny działalności spółdzielni na podstawie wyników kontroli, określa granice terenu zebrania członków, ustalając liczbę przedstawicieli na Zebranie Przedstawicieli czy wyboru przez Zebrania grup członkowskich, dokonuje okresowej analizy i oceny poniesionych strat oraz podejmuje decyzje w sprawie ich zatwierdzenia, podejmuje uchwały w sprawie wykreślenia i wykluczenia członków w przypadkach przewidzianych w statucie, rozpatruje odwołania i skargi członków w sprawach określonych w statucie, ustanawia pełnomocników na Walne Zgromadzenie

Spółdzielni, których członkiem jest Spółdzielnia, podejmuje uchwały w sprawie przystąpienia do innych organizacji społecznych oraz wystąpienia z nich, zatwierdza strukturę organizacyjną spółdzielni, podejmuje uchwały w sprawach czynności prawnych dokonywanych między spółdzielnią a członkiem Zarządu oraz reprezentuje spółdzielnię przy tych czynnościach, przyjmuje członków spółdzielni. Zarząd kieruje działalnością spółdzielni i reprezentuje ją na zewnątrz. Zarząd w szczególności opracowuje projekty planów gospodarczo-finansowych spółdzielni, działalności społeczno-wychowawczej, usprawnień organizacyjnych oraz zapewni ich realizację, ustala politykę zatrudnienia i płac oraz wytyczne jej realizacji przez członków zarządu, sporządza sprawozdanie roczne, sprawozdanie finansowe i rachunek strat i zysków oraz przedkłada je Radzie do zbadania, składa sprawozdania z działalności Spółdzielni zebraniom członków, Walnemu Zgromadzeniu i Radzie, przygotowuje wnioski i projekty uchwał dla walnego zgromadzenia i Rady w sprawach zastrzeżonych tym organom, nabywa i zbywa w granicach umocowania oraz obowiązujących przepisów środki trwałe po akceptacji rady, zawiera umowy dzierżawy i najmu oraz umowy w zakresie inwestycji i kapitałnych remontów w granicach upoważnień obowiązujących przepisów po akceptacji Rady, zaciąga pożyczki i inne zobowiązania majątkowe w granicach umocowania i obowiązujących przepisów. Na czele zarządu stoi prezes, który kieruje jego pracami. Prezes Zarządu w szczególności kieruje bezpośrednio podporządkowanym mu odcinkiem działalności spółdzielni, nadzoruje i bieżąco koordynuje pracę pozostałych członków Zarządu jako kierowników powierzonych im odcinków działalności spółdzielni, organizuje opracowanie projektów uchwał i umów, sprawozdań i materiałów informacyjnych w celu podejmowania odpowiednich decyzji przez Zarząd i inne organy Spółdzielni w sprawach należących do ich kompetencji, współdziała z Radą w wykonywaniu ich statutowych uprawnień oraz organizuje wykonanie uchwał Walnego Zgromadzenia, Rady i Zarządu, składa na posiedzeniu Zarządu sprawozdania ze swojej działalności w okresie między posiedzeniami, kontroluje realizację przez członków Zarządu uchwał Walnego zgromadzenia i pozostałych organów spółdzielni jak też przestrzegania przez nich obowiązujących przepisów prawnych.

I. S. jako Prezes Zarządu w dniu 19 czerwca 2013 roku zwołała coroczne Walne Zgromadzenie. Podczas zgromadzenia został odczytany wniosek E. F. o samorozwiązanie spółdzielni. W związku z tym, iż wniosek był nieprawidłowy nie został włączony do porządku obrad. W trakcie Walnego Zgromadzenia podjęto uchwałę o nie udzieleniu absolutorium I. S.. Pomimo tego faktu Rada Nadzorcza Spółdzielni podjęła uchwałę iż oskarżona w dalszym ciągu będzie pełniła obowiązki Prezesa Zarządu.

W dniu 12 lipca 2013 roku do Spółdzielni (...) wpłynął wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, do którego dołączona była lista z podpisami 36 członków spółdzielni. W jego treści wnioskodawcy wskazali iż Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie ma się odbyć w celu:

- Odwołania poszczególnych członków Rady Nadzorczej
- Wybory nowych członków Rady Nadzorczej stosownie do ilości wolnych mandatów
- Podjęcia pierwszej uchwały w sprawie likwidacji Gminnej Spółdzielni (...) w W.
- Zmiany statutu Spółdzielni we wskazany w piśmie sposób.

W nagłówku załączonej do pisma listy zostało wpisane iż jest to lista członków spółdzielni żądających Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Spółdzielni.

Samo pismo nie zawierało podpisów natomiast w jego treści wskazano iż pochodzi on od członków podpisanych zgodnie z załączoną listą. I. S. pomimo iż żądanie zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia zostało złożone w sposób prawidłowy uznała, że wobec powyższego wniosek nie spełnia wymogów formalnych, nie ma też komu na niego odpowiedzieć, nie nadała także dalszego biegu złożonemu wnioskowi. I. S. poinformowała Radę Nadzorczą o tym, iż wpłynęło pismo.

W dniu 4 sierpnia 2013 roku podczas posiedzenia Rady Nadzorczej – przewodnicząca H. W. (1) została poinformowana o wpływie pisma, a następnie przedstawiła jego treść Radzie Nadzorczej. W dniu 16 września 2013

roku E. F. otrzymał pismo od Rady Nadzorczej, w którym został zaproszony do udziału w posiedzeniu i wskazaniu co miałyby być przedmiotem obradawnego Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Na posiedzenie Rady Nadzorczej przybył E. F. wspólnie z M. K. (1), P. K. oraz J. P.. E. F. poinformował Radę Nadzorczą, iż jego wniosek o likwidację spółdzielni wynikał z tego, że ma takie prawo. Rada Nadzorcza poddała wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia pod głosownie, w wyniku którego zdecydowano o jego nie zwoływaniu. Członkami Rady Nadzorczej, którzy głosowali przeciwko zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia byli H. W. (1), K. K. (1), E. B., H. S., Z. B., E. K. (1), T. K., J. S., W. S., L. S. oraz J. Z. uznając, iż złożony wniosek godzi w interesy spółdzielni.

Przed rokiem 2012 Spółdzielnia osiągała dobre wyniki jednak 2012 rok został zamknięty z 80000,00 zł straty spowodowanej wykonanymi remontami sklepów. W dalszym ciągu Spółdzielnia miała jednak nadal nieruchomości oraz lokaty wynoszące milion dwieście tysięcy złotych.

Oskarżeni obawiali się że zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia może spowodować dla Spółdzielni szkodę.

Złożony o Zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia wniosek został podpisany przez 36 członków Spółdzielni. Część członków nie miała świadomości co podpisują jednak większość przekraczająca wymaganą ilość 15 członków miała pełną świadomość z jakim wnioskiem występują.

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie pomimo złożonego prawidłowego wniosku nie zostało zwołane.

Następne Walne Zgromadzenie zostało zwołane w czerwcu 2014 roku. Było to co roczne Walne Zgromadzenie w czasie tego Zgromadzenia doszło do zmiany władz w spółdzielni. Prezesem Zarządu Spółdzielni został oskarżyciel posiłkowy E. F. zaś jednym z członków Rady Nadzorczej oskarżycielka posiłkowa M. K. (1). W pewnym momencie w spółdzielni działały dwie równoległe rady nadzorcze, które ze sobą konkurowały. Doszło do licznych nieprawidłowości w zarządzaniu majątkiem Spółdzielni. Rok 2014 został zakończony ze stratą wynoszącą ponad 400 tys zł nie wiadomo również co się stało z częścią pieniędzy z lokat. We wrześniu 2014 oskarżyciel posiłkowy został odwołany z pełnionej funkcji. Decyzją Rady Nadzorczej oboje oskarżyciele posiłkowi zostali pozbawieni członkostwa w Spółdzielni z uwagi na działanie na niekorzyść spółdzielni.

Żadne z oskarżonych nie było dotychczas karane.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień oskarżonych I. S. (k. 43-44, k. 794-797), H. W. (1) (k. 80-81, k. 797-798), K. K. (1) (k. 80-81), E. B. (k. 213v, k. 798-799), H. S. (k. 218, k. 800), E. K. (2) (k. 233v-224, k. 800), Z. B. (k. 228v, k. 800), T. K. (k. 232, k. 800), J. S. (k. 236, k. 800-801), W. S. (k. 240-241, k. 801), L. S. (k. 245, k. 801-802), J. Z. (k. 249, k. 802), zeznań E. F. (k. 22-23, k. 105v, k. 803-806), M. K. (1) (k. 806-807), O. P. (k. 808-810), B. Ł. (k. 810), M. K. (2) (k. 147, k. 810-811), B. M. (k. 149, k. 811-812), W. N. (k. 96v, k. 812), H. Ś. (k. 97v, k. 812-813), G. P. (k. 186, k. 813), G. W. (k. 188, k. 813-814), W. W. (2) (k. 190v, k. 814), E. Z. (k. 192, k. 814-815), P. Z. (k. 194, k. 815-816), J. A. (k. 168, k. 950-950v), H. B. (k. 166, k. 950v-951), K. B. (1) (k. 161-162, k. 951-952), L. G. (k. 163, k. 952-952v), A. G. (2) (k. 157v, k. 952v-953v), C. I. (k. 164v, k. 953v-954), M. K. (3) (k. 159v, k. 954), K. M. (k. 151, k. 954v), J. P. (k. 155, k. 954v-955v), B. R. (k. 955v-956), Z. S. (k. 174, k. 956), M. S. (k. 172v, k. 956), M. Z. (k. 956v), M. T. (k. 176v, k. 956v-957), B. W. (k. 178v, k. 957-957v), H. W. (2) (k. 180v, k. 957v-958), J. W. (k. 182v, k. 958), Z. W. (k. 184, k. 958-958v), L. J. (k. 196, k. 971-972), A. B. (k. 973-974), L. N. (k. 974-976), I. K. (k. 153v-154, k. 977-978), oraz dokumentów w postaci: zawiadomienia (k. 1-2), statutu Gminnej Spółdzielni (...) w W. (k. 3-11), pisma (k. 12-13), wniosku do zarządu Gminnej Spółdzielni (...) w W. (k. 14-17, k. 18-19, k. 25-30), pisma oskarżyciela posiłkowego wraz z załącznikami (k. 31-32), dokumentacji gminnej Spółdzielni (...) w W. potwierdzona za zgodność z oryginałem (k. 46-76), dokumentacji złożonej przez oskarżyciela posiłkowego (k. 82-86), informacji o karalności (k. 87-92, k. 250-270, k. 351-360, 470-481, k. 670-681, k. 711), płyty (k. 106), listy członków (k. 137-139), protokołu wraz z listą członków spółdzielni (k. 140-143), pisma do gminnej spółdzielni (...) w W. (k. 381), protokołu (k. 385-391), dokumentacji spółdzielni (k. 392-400), pisma do spółdzielni (k. 410-411), kserokopii protokołów (k. 432-447), oświadczeń członków spółdzielni (k. 533-548), protokołów z posiedzeń rady nadzorczej (k. 736-749), wyroku wraz z uzasadnieniem (k. 766-772), dokumentów złożonych przez oskarżycielkę

posiłkową (k. 822-826) informacji z KRS (k. 831-834), odpisów aktu zgonu (k. 842-843), dokumentów złożonych przez oskarżycielkę posiłkową (k. 853-917, k. 922), pisma Gminnej Spółdzielni (...) w W. (k. 918-948), dokumentów dołączonych przez oskarżone (k. 993-1011)

Oskarżona I. S. przesłuchana po raz pierwszy nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia, w których podała, że od 01 września 2006 roku jest Prezesem Zarządu Gminnej Spółdzielni (...). Spółdzielnia od początku miała wyniki dodatnie, nie było podstaw do jej likwidacji. Jako prezes zarządu oskarżona ma obowiązek zwoływania Walnego Zgromadzenia do obligatoryjnie do 30 czerwca każdego roku, gdzie przedstawiane są wyniki z działalności za dany rok obrachunkowy. Każdy z członków otrzymuje pisemne zawiadomienie o terminie zebrania i tematów jakie będą omawiane. Każde takie zawiadomienie wraz z projektem uchwał jest konsultowane i akceptowane przez Radę Nadzorczą i dopiero po akceptacji przekazywane do wszystkich członków spółdzielni. Walne Zgromadzenie było ustalone na dzień 19 czerwca 2013 roku i tego dnia się odbyło. Przed terminem Walnego Zgromadzenia wpłynął wniosek E. F. o wprowadzenie do porządku obrad punktu dotyczącego samorozwiązania Spółdzielni w W.. Spółdzielnia poinformowała pokrzywdzonego, że nie ma takiego terminu, a najbliższa temu określeniu jest likwidacja spółdzielni. W trakcie walnego zgromadzenia, wniosek jak również odpowiedź na wniosek została odczytana. W dniu 12 lipca 2013 roku wpłynęło niepodpisane pismo o likwidację spółdzielni. I. S. nie odpowiedziała na to pismo, przekazała je Radzie Nadzorczej. O treści pisma poinformowała także Krajowy Związek Rewizyjny. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie nie zostało zwołane. I. S. dowiedziała się, że E. F. proponował członkom spółdzielni, że po jej likwidacji otrzymają 30 tys. złotych.

Przesłuchana na rozprawie oskarżona I. S. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Wskazała w nich, że do jej obowiązków, jako prezesa należało zwoływanie Walnego Zgromadzenia przynajmniej raz do roku i ten obowiązek wykonała 19 czerwca 2013 roku. Walne Zgromadzenie odbyło się z odpowiednią ilością członków. Złożony wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia nie spełniał wymogów formalnych, był pisany odręcznie, nie było adresata. Uważała, że jest nieformalny i nieznanne jej były przyczyny, dla których miałyby zwoływać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. Formalnie nie nadała żadnego biegu temu wnioskowi, bo nie wiedziała, komu ma odpowiedzieć. Poinformowała Radę, że taki wniosek został złożony w Spółdzielni i nie odniosła się do niego, bo uważała, że był nieformalny i wyjątkowo szkodliwy dla Spółdzielni i nieuzasadniony nadzwyczajnymi zdarzeniami w Spółdzielni. Podpisy, które były złożone przez poszczególne osoby były składane na załączonej liście. Wielu z tych osób nie miało pojęcia, pod czym się podpisuje. Nie ukrywa, że na skutek działań i namowy oskarżycieli posiłkowych, podpisujący nie wszyscy byli przekonani, pod czym się podpisali. Na skutek namowy koleżanek, zwłaszcza głównej księgowej, pojechały do osób z listy z zapytaniem czy podpisały się na liście. W czasie odbytego 19 czerwca 2013 roku Walnego Zgromadzenia, nie było żadnych wniosków o postawienie Spółdzielni w stan likwidacji. Pan F. występował wcześniej z takim wnioskiem, aby nastąpiło samorozwiązanie spółdzielni, ponieważ prawo Spółdzielcze nie przewiduje takiej formy, więc wniosek został odrzucony. Oskarżyciel nie miał pojęcia na temat funkcjonowania spółdzielni. Wcześniej uczestniczył w Walnym Zgromadzeniu tylko raz. Pojawił się i chciał rozwiązać spółdzielnię mając swój cel. Chciał przejąć władzę w spółdzielni i przejąć zdeponowane lokaty na koncie spółdzielni. Odczytał dokumenty finansowe, jakie dostają członkowie spółdzielni, z których wynikało, jakimi środkami dysponuje spółdzielnia, a sytuacja materialna wskazuje na to, że jego celem było poprawienie swojej sytuacji finansowej. Jeszcze przy tym zachęcił innych członków spółdzielni – którzy mają ograniczone przychody i zaproponował im dosyć dużą kwotę pieniędzy. F. obiecał tym osobom, że jak przejmie rządy w spółdzielni, to będzie mógł w krótkim czasie wypłacić członkom po 60 000 a potem po 100 000 zł. Pan F. i pani K. zostali wykluczeni za działanie na szkodę spółdzielni. Oskarżonej przez rok udało się uchronić spółdzielnię przed negatywnymi działaniami pana F.. Pan F. 28 czerwca 2014 roku zorganizował grupę członków, którzy zapewnili jemu większość przy podejmowaniu uchwał na Walnym Zgromadzeniu i wprowadzili wbrew przepisom punkt dotyczący odwołania starej rady i powołania nowej, mimo że kadencja nie upłynęła. W okresie funkcjonowania pana F. i nowej rady doszło do nieprawidłowości funkcjonowania rady. Pan F. zwolnił pracowników i zlikwidował cały detal, wprowadził wyjątkowy chaos przewidując zatory informacyjnopłatnicze. W wyniku działalności 20 września 2014 roku po upływie 3 m-cy od wprowadzenia rządów rady pana F., było zwołane Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. Pan F. i pani K. zostali wykluczeni z prowadzenia działalności w spółdzielni. Pan F. został odwołany z Prezesa zaś pani K. z Rady

Nadzorczej. Pozostałe osoby, które były z rady wykluczone do prowadzenia dopuściły się szeregu nieprawidłowości, co skutkowało zobowiązaniami finansowymi. Nie zwołała Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, bo wniosek był nieformalny. Nie było autora wniosku i nie miała możliwości udzielenia odpowiedzi. Lista załączona nie świadczy, że to była lista do tego wniosku. Jak podjęła informację od pierwszych zweryfikowanych osób to uważała, że wniosek jest niezgodny z oczekiwaniem tych osób. Dalej tej listy nie weryfikowała, bo uważała, że nie ma to sensu. Krajowy Związek Rewizyjny, do którego się zwróciła też uważał, że ten wniosek jest nieformalny, nie można poddawać spółdzielni w likwidację. Kondycja spółdzielni do 28 czerwca 2014 roku była dobra. Zarzuty, które były rozpowszechniane przez F. były bezpodstawne. Na skutek działań oskarżycieli spółdzielnia ma poważne problemy finansowe. Do 2012 roku członkowie spółdzielni nie wnosili zastrzeżeń, co do funkcjonowania spółdzielni. Jako prezes dostawała 100 procentowe absolutorium. W chwili wpłynięcia wniosku było ok. 145 członków.

Oskarżona E. B. w wyjaśnieniach złożonych w postępowaniu przygotowawczym nie przyznała się do zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła iż jest członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni. W dniu 7 czerwca 2013 roku E. F. złożył wniosek o samorozwiązanie Spółdzielni otrzymał odpowiedź iż nie ma takiego pojęcia w Prawie Spółdzielczym. Wniosek jak i odpowiedź zostały przedstawione na Walnym Zgromadzeniu w dniu 19 czerwca 2013 roku. Zdziwiło ją to bo dotychczas nikt nie składał takiego wniosku. Opisała przebieg Zgromadzenia z dnia 19 czerwca 2013 roku. Wyjaśniła iż w dniu 12 lipca 2013 roku został złożony wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia który nie spełniał wymogów formalnych gdyż nie był podpisany i nie zawierał adresata.. Do tego pisma była dołączona lista z 36 podpisami członków spółdzielni. Na to pismo Spółdzielnia nie odpowiedziała bo nie było komu. Pani K. jest w sporze ze Spółdzielnią. Spółdzielnia tzn Zarząd nie zwołał Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i poinformował o wszystkim Krajowy Związek Rewizyjny, Krajową Radę Spółdzielczą i Radę Nadzorczą (...). Kolejny wniosek wpłynął w dniu 19 sierpnia 2013 roku jednak został podpisany jedynie przez E. F. w którym napisał że składa go w imieniu członków spółdzielni co oskarżona również uznała za wniosek nie formalny. Później miało miejsce posiedzenie Rady Nadzorczej na które został zaproszony E. F.. Uczestniczyli w niej ponadto M. K. (1), J. P. i P. K.. E. F. oie wyjaśnił dlaczego chce likwidacji spółdzielni. Na tym posiedzeniu Rada Nadzorcza jednogłośnie zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Rada Nadzorcza uznała iż jest to sprzeczna z dobrem Spółdzielni i jej statutem. Dążenie do likwidacji pozostaje w sprzeczności z dobrem członków.

Przesłuchana na rozprawie E. B. wyjaśniła iż nie przyznaje się do zarzucanego jej czynu. Wyjaśniła iż wniosek, który wpłynął 12 lipca 2013 rok, nie spełniał wymogów formalnych, nie miał adresu i podpisu. Wniosek ten budzi jej podejrzenia, że nie wszystkie osoby widziały ten wniosek i nie widziały pod czym się podpisały. W rozmowie z członkami słyszała, że widzieli ten wniosek sporządzony na kartce w kratkę, a do spółdzielni wpłynął na czystej kartce, więc ma podejrzenia, że został później sformułowany z listą. Rozpatrywali wniosek i chcieli wykazać dobrą wolę - zaprosić te osoby, aby dowiedzieć się, czego te osoby oczekują i spodziewali się, że takie wyjaśnienia otrzymają. Pracuje ponad 30 lat w spółdzielni, była na każdym Walnym Zgromadzeniu, protokołowała je i nigdy nie padały wnioski o likwidację spółdzielni, a wręcz przeciwnie. Jeśli przychodził ktoś do nich i się im mówi, że jeśli podpisze wniosek, to dostanie 60 000, a później 100 000 zł, to każdy wyrażał zgodę. Oczekiwała, że wnioskujący powiedzą, że zarząd działa źle, że mają plan restrukturyzacji. Sklepy prowadzone przez spółdzielnię były na poziomie rentowności lub na stratach. Spółdzielnia zakończyła rok 2012 stratą 80 000 z uwagi na remont wprowadzony w pasażu handlowym. Natomiast w 2014 roku spółdzielnia już osiągnęła zysk. Niestety zaczęły się nieprawidłowości na Walnym Zgromadzeniu w czerwcu 2014, kiedy doszło nieprawnie do wyboru Rady Nadzorczej. Pan F. objął władze, były wybrany w nocy i wprowadził nowe porządki, mobbing, bałagan, zaczęły się trudności finansowe, ZUS zajął rachunek w spółdzielni, bo nie były płacone podatki i składki. Poświadczył nieprawdę o zatwierdzenie sprawozdania finansowego z 2013 roku, mimo że nie zostało zatwierdzone. We wrześniu zostali pozbawieni funkcji pan F. z funkcji prezesa na wniosek członków, zaś pani K. z z-cy. Członkowie spółdzielni nie przyjęli wniosku o likwidację, natomiast przyjęli kierunek sprzedaży majątku spółdzielni. W kwietniu członkowie dowiedzieli się, jaka jest sytuacja, członkowie złożyli wniosek o wykluczenie z członków spółdzielni oskarżycieli. Kontrole i lustracja wykazały, że zarząd kierowany przez F. i innych wykazał wiele nieprawidłowości niezgodnych z prawem, ze spółdzielczym kodeksem pracy, bo doszło do zwolnienia 20 pracowników. Był mobbing - pan F. zastraszał pracowników. Na skutek inspekcji pracy sprawy są wyprostowane, pracownicy dostali odprawy. Pracownicy zostali zwolnieni, nawet ci chronieni. Próbowali przeciwdziałać bezprawiu,



musieli wraz z innymi oskarżonymi wybierać, czy mają zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, ale zgodnie ze statutem mieli przede wszystkim przestrzegać prawa. Jeśli dalej taki wniosek byłby utrzymywany, to trzeba by było go złożyć w normalnym trybie. Straty w postaci 431 000 złotych w 2014 roku w porównaniu do 80 000 z 2013 roku. Ponadto zniknęły lokaty w wysokości 350 000. Chciała zatrzymać proceder, aby do tych nieprawidłowości nie doszło. Pan F. i Pani K. zostali wykluczeni ze Spółdzielni za działanie na szkodę spółdzielni.

Oskarżona H. W. (1) przesłuchana po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Wskazała w nich, iż od dwóch kadencji jest Przewodniczącą Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W.. W czerwcu przed statutowym walnym Zgromadzeniem wpłynęło pismo E. F. o wprowadzenie do porządku obrad samorozwiązania spółdzielni. Na pismo pokrzywdzonego odpowiedziała I. S., wniosek oraz odpowiedź były przedstawione w czasie walnego Zgromadzenia. W czasie Walnego Zgromadzenia E. F. wnosił o zlikwidowanie spółdzielni. W dniu 12 lipca wpłynęło pismo z wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w sprawie podjęcia pierwszej uchwały w sprawie likwidacji spółdzielni. Do pisma dołączona była lista z podpisami 36 członków spółdzielni. Pismo nie miało podpisu nadawcy. I. S. kontaktowała się z KZRS i w odpowiedzi Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni wskazał, iż nie widzi podstaw ekonomicznych do likwidacji spółdzielni. I. S. uznała za bezzasadne zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Oskarżona w dniu 9 września przedstawiła na prezydium wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia w sprawie likwidacji spółdzielni. Rada Nadzorcza zaprosiła E. F. na posiedzenie Rady. Na posiedzeniu stawił się E. F. wraz z M. K. (1), P. K. oraz J. P.. E. F. i J. P., którzy jako jedyni się udzielali nie byli w stanie sprecyzować dlaczego chcą likwidacji spółdzielni. Wskazali jedynie, że mają takie prawo. Rada Nadzorcza oceniła inicjatywę E. F. i pozostałych jako godzącą w interesy spółdzielni i w czasie głosowania podjęła decyzję o nie zwoływaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Przesłuchana na rozprawie oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia, które były zbieżne z wyjaśnieniami złożonymi w toku postępowania przygotowawczego.

Oskarżona K. K. (1) przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia, w których podała, iż jest członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni (...) w W.. Oskarżona nie widziała podstaw do zwoływania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, spółdzielnia osiągała zysk, zaś osoby które chciały zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia chciały likwidacji spółdzielni. Głosując za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia kierowała się dobrem spółdzielni. Przesłuchana na rozprawie oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i skorzystała z prawa do odmowy składania wyjaśnień.

Oskarżona H. S. przesłuchana po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego częściowo przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Wskazała w nich, iż jako członek rady nadzorczej nie widziała powodów do zwoływania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, dlatego też zagłosowała przeciwko. Z posiadanej przez nią wiedzy wynika, iż Krajowy Związek Rewizyjny też nie widział podstaw do zwoływania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Grupa członków spółdzielni, która wносиła o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia nie potrafiła podać powodów dla których chcieli likwidacji spółdzielni. Przesłuchana na rozprawie oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła składania wyjaśnień.

Oskarżona E. K. (1) przesłuchana w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia. Wskazała w nich, że nie poczuwa się do winy w związku z tym, że nie zostało zwołane Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. Jako członek Rady Nadzorczej sama nie miała prawa decydować o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Widziała wniosek, który wpłynął do spółdzielni, nie spełniał on wymogów formalnych. W jej ocenie wszyscy członkowie mają podejmować działania mające na celu dobro spółdzielni, zaś inicjatywa z którą wyszedł E. F. godziła w dobro spółdzielni. Przesłuchana na rozprawie oskarżona nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia wskazując w nich, iż głosując za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia kierowała się dobrem spółdzielni.

Oskarżona Z. B. nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia, wskazując w nich, iż zagłosowała za nie zwoływaniem nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, ponieważ w jej ocenie wniosek, który wpłynął był nieformalny i godził w dobro spółdzielni.

Oskarżony T. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których wskazał, że jego zdaniem zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia godziłoby w interesy spółdzielni. Nadal jest członkiem Rady Nadzorczej.

Oskarżony J. S. częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których wskazał, że głosował za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, ponieważ kierował się dobrem spółdzielni. Spółdzielnia nie przynosiła strat dlatego jego zdaniem nie było powodów, żeby ją likwidować.

Oskarżony W. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Podał w nich, że zagłosował za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, ponieważ skoro podczas statutowego Walnego Zgromadzenia wniosek o likwidację spółdzielni nie znalazł poparcia, to zwołanie go w późniejszym terminie było bezsensowne. W ocenie oskarżonego likwidacja spółdzielni zgodnie z wnioskiem złożonym przez grupę członków spowodowałaby roztrwonienie pieniędzy. Najpierw należało sprzedać majątek, a dopiero potem dążyć do likwidacji. Dlatego też przy braku zgody na sprzedaż działki świadek uważał, że likwidacja spółdzielni będzie działaniem wpływającym na jej niekorzyść. Głosując przeciwko zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia chciał uchronić Spółdzielnię i jej członków przed sytuacją jaka zaistniała w okresie późniejszym, czyli kłopotami finansowymi spółdzielni.

Oskarżony L. S. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których podał, iż głosował za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, ponieważ kierował się dobrem spółdzielni. Grupa członków, która wnosiła o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, nie podała żadnych argumentów, zaś spółdzielnia, która nie posiadała swojego lokalu przy każdym zgromadzeniu musiała ponosić koszty wynajmu. Oskarżony wskazał także, iż zawsze był przekonany, iż jako członek spółdzielni musi dbać o jej dobro, dlatego też nie czuje się winny. W późniejszym czasie, kiedy nastąpiły zmiany w zarządzie spółdzielni sytuacja spółdzielni się pogorszyła.

Oskarżony J. Z. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, w których podał, iż był przeciwny zwoływaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia ze względu na dobro spółdzielni. Spółdzielnia przynosiła zyski i nie widział podstaw do jej likwidacji, takich podstaw nie widział też Krajowy Związek Rewizyjny.

Sąd zważył co następuje.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżoną I. S. Sąd przyznał im walor wiarygodności w całości, uznając iż są one jasne, spójne, logiczne. Oskarżona w swoich wyjaśnieniach opisała sytuację w jakiej znajdowała się spółdzielnia, jak również wskazała co działo się z kolejnymi wnioskami o likwidację spółdzielni, które zostały złożone. I. S. podkreśliła dodatkowo, iż swoje decyzje konsultowała z Krajowym Związkiem Rewizyjnym Spółdzielni, który także nie widział podstaw do likwidacji spółdzielni. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonej. W ocenie Sądu oskarżona wykorzystała fakt iż wniosek nie zawierał podpisu a podpisy były jedynie do niego dołączone i uznała iż jest on nieformalny.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżoną E. B. Sąd przyznał im walor wiarygodności w całości, uznając iż są one jasne, spójne, logiczne. Oskarżona w swoich wyjaśnieniach opisała sytuację w jakiej znajdowała się spółdzielnia, jak również wskazała co działo się z kolejnymi wnioskami o likwidację spółdzielni, które zostały złożone. W ocenie Sądu również ta oskarżona wykorzystała fakt iż wniosek nie zawierał podpisu a podpisy były jedynie do niego dołączone i uznała iż jest on nieformalny.

Wyjaśnienia oskarżonej H. W. (1), w ocenie Sądu także zasługiwały na uwzględnienie i przyznaje im waloru wiarygodności, bowiem oskarżona wskazała w nich na przebieg zdarzeń tożsamy z przedstawionym przez oskarżoną

I. S. jak również z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym. H. W. (1) wskazała, iż wniosek o likwidację spółdzielni został przedstawiony Radzie Nadzorczej, która była przeciwko zwoływaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Oskarżona była przewodnicząca Rady Nadzorczej i racji swojej funkcji nie mogła sama zdecydować o zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. W ocenie Sądu również ta oskarżona wykorzystała fakt iż wniosek nie zawierał podpisu a podpisy były jedynie do niego dołączone i uznała iż jest on nieformalny.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżoną H. S. Sąd przyznał im walor wiarygodności w całości, bowiem oskarżona w swojej relacji wskazała, iż kierowała się dobrem spółdzielni, dlatego w trakcie głosowania była za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Relacja oskarżonej jest zbieżna z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych.

W ocenie Sądu relacja oskarżonej K. K. (1) jest jasna, spójna i logiczna. Oskarżona w swoich wyjaśnieniach podała powody swojej decyzji, racjonalnie wyjaśniając iż w jej ocenie podjęta decyzja uwzględniała przede wszystkim dobro spółdzielni.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył wyjaśnienia złożone przez E. K. (1) bowiem są one jasne, spójne i logiczne. Oskarżona wyjaśniła, iż podejmując decyzję kierowała się dobrem spółdzielni, szczególnie, iż wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia nie spełniał warunków formalnych, zaś członkowie, którzy wnosili o jego zwołanie nie byli w stanie podać powodów.

W ocenie Sądu relacja oskarżonej Z. B. jest jasna, spójna i logiczna. Oskarżona w swoich wyjaśnieniach podała powody swojej decyzji, racjonalnie wyjaśniając, że miała na uwadze przede wszystkim dobro spółdzielni.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył wyjaśnienia oskarżonego T. K., który w dalszym ciągu jest członkiem Rady Nadzorczej. Oskarżony w swojej relacji wskazał racjonalne powody, które w jego ocenie przemawiały za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Oceniając wyjaśnienia J. S. Sąd miał na uwadze, iż jak wynika z jego wyjaśnień kierował się dobrem spółdzielni podejmując decyzję o nie zwoływaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Relacja oskarżonego jest jasna i zasługuje na uwzględnienie.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył relację W. S., który zagłosował za nie zwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. Relacja oskarżonego jest jasna, spójna, znajduje odzwierciedlenie w wyjaśnieniach pozostałych oskarżonych jak również przeprowadzonych przez Sąd dowodach.

W ocenie Sądu także wyjaśnienia oskarżonego L. S. są w pełni wiarygodne, jasne i logiczne. Oskarżony w swoich wyjaśnieniach w sposób logiczny wyjaśnił powody swojej decyzji, zaś Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności wyjaśnień oskarżonego.

Oceniając wyjaśnienia oskarżonego J. Z. Sąd przyznał im walor wiarygodności w całości, bowiem są one jasne, spójne, logiczne. Oskarżony wskazał na motywy swojego działania, podając, iż spółdzielnia przynosiła zyski i nie widział podstaw do jej likwidacji, takich podstaw nie widział też Krajowy Związek Rewizyjny. Relacja oskarżonego jest zbieżna z wyjaśnieniami pozostałych oskarżonych jak również ustalonym przez Sąd stanem faktycznym w sprawie.

Oceniając zeznania złożone przez E. F. Sąd przyznał im walor wiarygodności jedynie częściowo, w zakresie w którym wskazywał on, iż zarząd spółdzielni był zobowiązany do zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, w tym zakresie zeznania świadka są jasne spójne i zgodne z ustalonym stanem faktycznym. W pozostałym zakresie, w którym świadek wskazywał, iż likwidacja spółdzielni miała być korzystna dla jej członków i do tego swoim działaniem zmierzał pokrzywdzony, w ocenie Sądu nie zasługuje na przyznanie jej waloru wiarygodności. Jak wynika bowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego po przejściu spółdzielni i odsunięciu od pełnienia dotychczasowych funkcji przez oskarżonych sytuacja finansowa spółdzielni uległa znacznemu pogorszeniu, spółdzielnia została zadłużona, zaś świadek po krótkim czasie został odwołany z funkcji prezesa i ostatecznie wykluczony jako członek

spółdzielni. W takiej sytuacji oceniając zeznania świadka Sąd miał na uwadze całokształt zdarzeń, w tym sytuację finansową spółdzielni po krótkim sprawowaniu urzędu prezesa zarządu przez pokrzywdzonego i to, że nie wywiązał się on z obietnic złożonym członkom spółdzielni w tym obiecanych wysokich wynagrodzeń. Sąd nie uwzględnił również tej części zeznań świadka, w której podał, iż wszyscy członkowie spółdzielni podpisani na wniosku o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i likwidację spółdzielni mieli pełną wiedzę, czego dotyczy wniosek, bowiem jak wynika z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków część z osób podpisanych na wniosku była przekonana, iż dotyczy on poprawy sytuacji spółdzielni, a nie jej rozwiązania.

W ocenie Sądu zeznania świadka M. K. (1) zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności jedynie w części, w której świadek wskazała, iż po złożeniu pisma o zwołanie nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia wniosek, zgromadzenie powinno być zwołane. W tej części zeznania świadka są jasne i znajdują potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W pozostałym zakresie Sąd oceniając zeznania świadka miał na uwadze, iż świadek podejmowała działania mające na celu likwidację spółdzielni, a następnie po tym w czasie jak została Przewodniczącą Rady Nadzorczej spółdzielnia popadła w kłopoty finansowe, o które obawiali się oskarżeni kiedy podejmowali decyzję o nie zwoływaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Oceniając zeznania złożone przez świadka O. P. Sąd przyznał im walor wiarygodności w części. Świadek w swojej relacji wskazała, iż kiedy zbierali podpisy pod wnioskiem o likwidację spółdzielni mówili o tym, że każdy z jej członków otrzyma pieniądze w kwocie ok 30-40 tys. złotych. Jak powód likwidacji świadek wskazywała złą sytuację finansową spółdzielni, co jednak jak wynika z materiału dowodowego nie było prawdą, gdyż w czasie kiedy świadek wraz z E. F. zbierała podpisy pod wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i likwidację spółdzielni, spółdzielnia była w dobrej kondycji finansowej, dopiero po przejęciu spółdzielni przez osoby chcące jej likwidacji sytuacja ta uległa pogorszeniu i spółdzielnia została zadłużona.

W ocenie Sądu również ta część zeznań świadka, w której podała, że wszystkie osoby, które podpisały się pod wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia i likwidację spółdzielni miały pełną wiedzę czego dotyczy wniosek nie zasługiwała na obdarzenie jej walorem wiarygodności, bowiem jest sprzeczna z zeznaniami świadków w tym m.in. B. Ł..

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka B. Ł., uznając, iż są one jasne, spójne, logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. W swojej relacji świadek podała, że podpisała się pod wnioskiem o zwołanie Zebrania Zarządu, jednak nie wiedziała do końca co podpisuje. Był u niej pan F. pokazał jej listę z podpisanymi kilku osób i świadek też się pod nią podpisała. Nie widziała pisma.

Oceniając zeznania świadka M. K. (2) Sąd przyznał im walor wiarygodności, uznając iż są one spójne. W swojej relacji świadek podała, że była u niej pani P. z panem F. i z ich relacji wynikało, że ówczesny zarząd chce sprzedać majątek spółdzielni. W tamtym czasie świadek uważała, iż sprzedaż spółdzielni będzie mniej korzystna niż jej likwidacja. Aktualnie jednak świadek chciała, aby spółdzielnia w dalszym ciągu funkcjonowała.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka B. M., uznając iż są one jasne, spójne i logiczne. Świadek wskazała, iż wspólnie z innymi członkami spółdzielni zwróciła się do E. F., aby formalnie zajął się sprawą spółdzielni, ponieważ nie przynosiła ona już takich zysków jak poprzednio. Podpisała się pod wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, w czasie którego Zarząd miał wytłumaczyć dlaczego są takie małe zyski, ewentualnie miało dojść do zmiany Rady Nadzorczej lub likwidacji spółdzielni.

Oceniając zeznania świadka W. N. Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne, jasne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek podał, że podpisywał się pod pismem dotyczącym utrzymania spółdzielni, a nie jej likwidacji, nie chciał likwidacji spółdzielni, a od F. uzyskał informację, że zbierają podpisy na utrzymaniu spółdzielni.

W ocenie Sądu relacja świadka H. Ś. także zasługiwała na przyznanie jej waloru wiarygodności, bowiem jest ona jasna, spójna, logiczna. Świadek wskazała, że O. P. i E. F. kilkukrotnie byli u niej, aby podpisała się na piśmie odnośnie

likwidacji spółdzielni, ponieważ jest ona nie rentowna. Świadek nie pamiętała już, czy widziała pismo które było wysłane do spółdzielni.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka G. P., bowiem są one jasne, spójne, logiczne. Świadek w swojej relacji wskazał, że był za likwidacją spółdzielni, ponieważ nie przynosiła ona już takich zysków jak poprzednio.

W ocenie Sądu zeznania świadka G. W. zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, bowiem są one jasne, spójne i logiczne. Świadek wskazała, że nie uczestniczyła w Walnych Zgromadzeniach, był u niej E. F. w sprawie likwidacji spółdzielni i podpisała się pod wnioskiem, głosowała za sprzedażą spółdzielni.

Oceniając zeznania świadka W. W. (2) Sąd przyznał im walor wiarygodności w części, w której w toku postępowania przygotowawczego świadek wskazał, że była niego pani O., która mówiła, że zgromadzenie ma dotyczyć sprzedaży działek. W tej części zeznania świadka są jasne i logiczne, przesłuchany na rozprawie świadek wskazywał, iż nie pamięta okoliczności zdarzenia.

W ocenie Sądu relacja świadka E. Z. należy do w pełni wiarygodnych, jest ona jasna i spójna. Świadek wskazała, że podpisała się pod pismem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia nie czytając go, zrobiła to w pełnym zaufaniu. E. Z. chciała, aby spółdzielnia została sprzedana, a pieniądze podzielone ze względu na to, że według wiedzy świadka spółdzielnia przynosiła straty.

Oceniając relację świadka P. Z. Sąd przyznał zeznaniom świadka walor wiarygodności, uznając iż są one jasne, spójne, logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek dowiedział się o tym, że spółdzielnia jest w złej kondycji finansowej i podpisał się pod wnioskiem o jej likwidację, ewentualnie o wprowadzenie programów naprawczych.

W ocenie Sądu relacja świadka J. A. jest wiarygodna, świadek przyznała, że nie zna statutu spółdzielni i nie była na Walnym Zgromadzeniu, które odbyło się w czerwcu. Słyszała o tym, że spółdzielnia jest w złej kondycji finansowej, że prezes w czasie Walnego Zgromadzenia nie dostała absolutorium, zaś kolejne Walne Zgromadzenie miałyby dotyczyć wyjaśnienia sytuacji spółdzielni.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka H. B., uznając, iż są one jasne, logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. W swojej relacji wskazała ona, że była u niej pani P. i pan F., przedstawili jej sytuację spółdzielni i podpisała ona wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, które jednak nie zostało zwołane, pomimo, zebrania odpowiedniej ilości podpisów.

Oceniając zeznania świadka K. B. (2) Sąd uznał je za wiarygodne, świadek podpisała się pod wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, swoją wiedzę na temat stanu finansowego spółdzielni jak również tego co działo się w spółdzielni posiadała z przekazu innych osób. Sama nie zapoznała się z protokołami z Walnego Zgromadzenia. Od świadka P. dowiedziała się, że spółdzielnia nie jest zadłużona tylko przyniosła dochody.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył relację świadka L. G., uznając iż jest ona jasna, spójna, adekwatna do udziału w sprawie. Świadek wskazała, że była za zawołaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, dlatego też podpisała się pod pismem przedstawionym przez E. F.. Nadto L. G. wskazała, że wcześniej spółdzielnia funkcjonowała znacznie lepiej, były pieniądze na wyjazdy dla dzieci, a obecnie jest ona w bardzo złej sytuacji finansowej.

Sąd przyznał walor wiarygodności zeznaniom świadka A. G. (2), która wskazała, że podpisała się pod wnioskiem o likwidację spółdzielni, ponieważ spółdzielnia była w złym stanie finansowym i lepszym rozwiązaniem było wyprzedanie majątku, a następnie podzielenie pieniędzy między wszystkich jej członków. Świadek głosowała jednak za tym, aby działka którą chciała sprzedać spółdzielnia w 2013 roku nie była wystawiona na sprzedaż. W czasie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia mieli przedyskutować sytuację w jakiej znajdowała się spółdzielnia.

W ocenie Sądu zeznania świadka C. I. należało uznać za wiarygodne, świadek przedstawiła w swojej relacji to jaką posiadała wiedzę na temat stanu finansowego spółdzielni, wskazując iż w czasie statutowego Walnego Zgromadzenia

był taki szum, że nie słyszała co było mówione, dlatego podpisała się pod wnioskiem o Nadzwyczajne Walnego Zgromadzenie, aby poznać sytuację spółdzielni i odwołać prezesa.

Sąd uznał, iż zeznania świadka M. K. (3) należało uznać za w pełni wiarygodne. Świadek przedstawiła swoją wiedzę na temat stanu finansowego spółdzielni, która już w 2013 roku przynosiła straty, dlatego też podpisała się pod wnioskiem o Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, aby zmienić Zarząd i ożywić spółdzielnię, albo podjąć decyzję o jej likwidacji.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka K. M., uznając iż są one jasne, spójne i logiczne. Świadek wskazał, że nie uczestniczył we wszystkich Walnych Zgromadzeniach, była u niego O. P. i E. F., powiedzieli mu o złej sytuacji finansowej spółdzielni, że przynosi ona straty i trzeba coś z tym zrobić. Świadek podpisał się pod przyniesionym przez nich pismem. Obecnie świadek jest członkiem Rady Nadzorczej i wskazał, że sytuacja finansowa spółdzielni jest bardzo zła.

Walorem wiarygodności w części Sąd obdarzył zeznania świadka J. P., w większości są one jasne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek był prezesem Rady Nadzorczej wskazał jednak, iż spółdzielnia przyniosła straty w kwocie 260 tys. złotych na koniec 2014 roku.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka B. R., które są jasne, spójne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek przyznał, że chyba nie czytał pisma, które przyniósł E. F., nie był także pewien czy chce likwidacji spółdzielni.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka Z. S., która wskazała, że podpisała się pod pismem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia ponieważ nie wiedziała jaka jest sytuacja spółdzielni, zaś E. F. mówił jej że sytuacja jest zła, spółdzielnia podupada i trzeba sprzedać majątek.

Sąd walorem wiarygodności obdarzył zeznania świadka M. T., bowiem są one jasne, spójne, logiczne. Świadek podał, że był za zwołaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, sprzedażą spółdzielni i podzieleniem pieniędzy pomiędzy jej członków. Nie uczestniczył we wszystkich Walnych Zgromadzeniach.

W ocenie Sądu zeznania świadka B. W. należało uznać za w pełni wiarygodne. Świadek wskazała, że był u niej E. F., który powiedział jej, że spółdzielnia upada. Świadek podpisała się na liście o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, aby wyjaśnić sytuację i dowiedzieć się jak jest. Nie było planów likwidacji spółdzielni, wszystko miało być ustalone dopiero w czasie zebrania.

Sąd obdarzył walorem wiarygodności zeznania świadka H. W. (2), bowiem są one jasne, spójne. Świadek w swojej relacji podała, że podpisała pismo o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, bo słyszała, że spółdzielnia jest w złej sytuacji finansowej. W ocenie świadka w czasie kiedy rolę prezesa pełnił E. F. coś zaczęło się dziać w spółdzielni, sklepy zostały wydzierżawione i zaczęły przynosić zyski. Świadek nie miała jednak wiedzy jaka rzeczywistość była sytuacja finansowa spółdzielni.

Zeznania świadka J. W. także zasługiwały na przyznanie im waloru wiarygodności, świadek wskazała, że był złożony wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, w celu odwołania prezesa i likwidacji spółdzielni, podpisy pod wnioskiem zbierała O. P. i E. F.. Relacja świadka jest jasna i spójna.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania świadka Z. W., bowiem są one jasne i logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek podał, że podpisał się pod wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, bo trzeba było wyjaśnić kwestię czy ówczesna prezes otrzyma absolutorium czy też będzie trzeba wybrać nowego prezesa. E. F. był „motorem napędowym”, zaś świadek nie interesował się losami spółdzielni.

Jako w pełni wiarygodne, jasne, spójne i logiczne Sąd uznał zeznania świadka L. J.. Świadek wskazała w swojej relacji, że podpisała się pod wnioskiem o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, jednak to nie był ten sam wniosek, który został złożony w spółdzielni. Podczas spotkania w zajedzie u pani K. świadek podczas prowadzonej

rozmowy uznała, że nie chce likwidacji spółdzielni na przedstawionych wówczas warunkach. Nie podobały jej się działania E. F., które prowadziły do upadku spółdzielni.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka M. Z., który wskazał iż w rozmowie z panem P. dowiedział się, że w spółdzielni źle się dzieje i chciał aby sprawa została wyjaśniona. Nie czytał pisma, jedynie podpisał się na liście.

Walorem wiarygodności Sąd obdarzył zeznania świadka A. B., bowiem są one jasne i logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek podała, iż w czasie kiedy prezesem zarządu spółdzielni była I. S. był wykazywany deficyt wynoszący 84 tys. złotych, natomiast w kolejnym roku kiedy funkcję prezesa objął E. F. zasłużenie wzrosło do kwoty 471 422 złotych.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania świadka L. N., bowiem są one jasne, spójne, logiczne, adekwatne do udziału w sprawie. Świadek była księgową w spółdzielni i wskazała, że straty za 2013 rok wynikały z remontów i wyposażenia sklepów, natomiast po tym jak prezesem został E. F. spółdzielnia przyniosła straty wynoszące około 472 tys. złotych, co wynikało z odpraw za zwolnienia pracowników jak również innych wydatków, których świadek nie była w stanie wskazać, ponieważ księgowość prowadziło biuro zewnętrzne.

Oceniając zeznania świadka M. S. Sąd uznał je za wiarygodne, jednak nie mające istotnego znaczenia dla przedmiotowej sprawy, bowiem świadek nie pamiętała okoliczności zdarzeń.

Sąd nie dał wiary zeznaniom I. K. albowiem świadek nie pamiętała ani zdarzeń których dotyczył akt oskarżenia ani wcześniejszych składanych przez nią zeznań.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał ujawniona w trybie art. 391§1 kpk zeznania świadków A. W. i F. I. albowiem jasne, spójne, logiczne, adekwatne do ich udziału w sprawie.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dowody z dokumentów zgromadzone i ujawnione w toku postępowania, zostały one bowiem sporządzone przez osoby do tego uprawnione, żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani wiarygodności do czego Sąd również nie znalazł podstaw, zaś w połączeniu z osobowymi źródłami dowodowymi pozwoliły na odtworzenie pełnego przebiegu zdarzeń będących przedmiotem niniejszego postępowania.

I. S. została oskarżona o to, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc Prezesem Zarządu Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

H. W. (1) z d. L. została oskarżona o to, że: w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Zarządu Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

K. K. (1) została oskarżonej o to, że: w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

E. B. została oskarżona o to, że: w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

H. S. została oskarżona o to, że: w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze.

E. K. (1) została oskarżona o to, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

Z. B. została oskarżona o to, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

T. K. został oskarżony o to, że: w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

J. S. został oskarżony o to, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

W. S., został oskarżony o to, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

L. S., został oskarżony o to, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

J. Z., został oskarżony o to, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc członkiem Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołał walnego zgromadzenia w/w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosował za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. o czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze,

Przepis art. 267 c pkt. 4 ustawy Prawo Spółdzielcze wskazuje, iż odpowiedzialności karnej podlega ten, kto będąc członkiem organu spółdzielni albo likwidatorem wbrew przepisom ustawy nie zwołuje walnego zgromadzenia, zebrania przedstawicieli albo zebrań grup członkowskich poprzedzających zebranie przedstawicieli. Obowiązek zwołania walnego zgromadzenia spoczywa na zarządzie spółdzielni (art. 39 § 1–3, art. 108a § 1 i 6, art. 109 § 3 oraz art. 130 § 2 PrSpółdz) i na radzie nadzorczej (art. 39 § 5 i art. 50 § 2 PrSpółdz). Przepisy PrSpółdz nie regulują zasad zwoływania zebrań grup członkowskich. Zgodnie z art. 59 § 1 PrSpółdz statut określa zasady działania zebrań grup członkowskich.

Na podstawie całego zgromadzonego i ujawnionego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, iż oskarżeni dopuścili się popełnienia zarzucanych im czynów. Zgodnie bowiem z obowiązującymi przepisami zarówno oskarżona I. S. jak również członkowie Rady Nadzorczej po wpłynięciu wniosku członków spółdzielni o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia byli zobowiązani do wykonania ciążącego na nich obowiązku i zwołania Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, bez względu na to, czy z ich punktu widzenia wniosek ten był korzystny czy też godził w interesy spółdzielni. W przedmiotowej sprawie jak wynika nie tylko z wyjaśnień oskarżonych, ale również przesłuchanych w sprawie świadków został złożony wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, który został podpisany przez wymaganą liczbę członków. W związku z tym oskarżeni mieli obowiązek zwołania



Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia. W ocenie Sądu w tym zakresie bez znaczenia były powody dla których złożony został wniosek, bowiem powinien on mieć nadany dalszy bieg. Oskarżona H. W. (1) jako Przewodnicząca Rady Nadzorczej nie miała uprawnień, żeby w związku z pełnioną funkcją zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, jednak jako członek Rady Nadzorczej brała udział w głosowaniu i również zajęła stanowisko aby Walnego Zgromadzenia nie zwoływać. Sąd miał jednak na uwadze, iż w okresie późniejszym, kiedy został zmieniony zarząd spółdzielni, prezesem został E. F. jak również zmieniona została Rada Nadzorcza sytuacja finansowa spółdzielni uległa pogorszeniu i aktualnie jest ona w bardzo złej kondycji finansowej. Tym samym obawy o to, co będzie działo się ze spółdzielnią wskazane przez oskarżonych, miały miejsce po przejściu odwołaniu ich i przejściu spółdzielni przez innych jej członków.

Wobec powyższych ustaleń Sąd zmienił opis czynu zarzucanego oskarżonej H. W. (1) i uznał ją za winną tego, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc Przewodniczącą Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/ w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, tj. czyn z art. 267c pkt 4 Ustawy Prawo Spółdzielcze.

Sąd nie miał wątpliwości, iż oskarżeni I. S., K. K. (1), E. B., H. S., E. K. (1), Z. B., T. K., J. S., W. S., L. S. i J. Z. popełnili zarzucane im aktem oskarżenia przestępstwa, odnośnie zaś H. W. (1) Sąd uznał, iż popełniła ona czyn polegający na tym, że w okresie od 12 lipca do 08 października 2013 r., w miejscowości W., pow. (...), woj. (...) będąc Przewodniczącą Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni (...) w W. wbrew przepisom ustawy nie zwołała walnego zgromadzenia w/ w spółdzielni, w ten sposób, że będąc osobą uprawnioną z racji pełnionej funkcji zagłosowała za niezwoływaniem Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia.

Sąd uznał, że wina oskarżonych i okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości. Sąd wziął jednak pod uwagę, iż społeczna szkodliwość czynu w stopniu większym niż znikomy stanowi materialny element przestępstwa. Kodeks karny przyjął koncepcję przedmiotowo-podmiotową pomiaru stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Celowe wydaje się zaliczenie na gruncie art. 115 § 2 kk do elementów przedmiotowych społecznej szkodliwości czynu: czasu, miejsca i sytuacji zachowania się sprawcy oraz szczególnego stanu sprawcy. Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że (...) ustalenie braku szkodliwej szkodliwości (podobnie jak ustalenie jej w stopniu znikomym) dotyczy zawsze czynu, który wyczerpuje ustawowe znamiona dyspozycji normy sankcjonowanej. Ustalenie takie możliwe jest jedynie w rezultacie stwierdzenia takich cech konkretnego czynu, które ujawniają tak dalece odbiegające od założonego przez ustawodawcę wzorca czynu zabronionego, że nie pozwalają przyjąć, iż czyn ten jest społecznie szkodliwy a więc karygodny. Wymaga w tym miejscu podkreślenia faktu, iż przedmiotem oceny stosującego prawo może być jedynie konkretny czyn (tak Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2003r., V KK 222/03, LEX nr 83772)

Sąd na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk umorzył wobec oskarżonych postępowanie w sprawie uznając, iż nie można czynów oskarżonych zakwalifikować jako czynów mających społeczną szkodliwość większą niż znikomy. Pomimo tego, że zarzucane oskarżonym czyny wyczerpują znamiona czynu zabronionego, zdaniem Sądu ich społeczne niebezpieczeństwo nie przekracza stopnia znikomego i w związku z tym zachowanie oskarżonych nie zasługuje na karę. Nie zawiera bowiem jednego z materialnych elementów przestępstwa.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu Sąd wziął pod uwagę:

- Rodzaj i charakter naruszonego dobra – oskarżeni naruszyli przepisy ustawy prawo spółdzielcze w ten sposób, iż nie zwołali nadzwyczajnego walnego zgromadzenia, pomimo, iż byli do tego zobowiązani przepisami ustawy, jednak decyzja oskarżonych nie miała negatywnych następstw dla bytu spółdzielni, która była w dobrej sytuacji finansowej i nie było potrzeby podejmowania decyzji o jej likwidacji. Późniejsza sytuacja Spółdzielni wskazywała wręcz iż oskarżeni podejmując decyzję o nie zwołaniu Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia działali na korzyść reprezentowanej przez nich Spółdzielni

- Motywację sprawcy – oskarżeni podejmując decyzję o niezwoływaniu nadzwyczajnego walnego zgromadzenia kierowali się przede wszystkim dobrem Spółdzielni, której byt był zagrożony w związku z wnioskiem o jej likwidację, pomimo, że znajdowała się ona w dobrej kondycji finansowej
- Rodzaj naruszonych reguł ostrożności – nie był znaczny, gdyż jak wynika z akt postępowania po przejęciu spółdzielni przez nowy zarząd i nową radę nadzorczą spółdzielnia znalazła się w trudnej sytuacji finansowej;
- Wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków - oskarżeni co prawda naruszyli przepisy ustawy, jednak ich działanie było nakierowane na dobro spółdzielni; nadto działanie pokrzywdzonych nie miało na celu działania dla dobra spółdzielni, która w efekcie ich działania popadła w zadłużenie, czemu oskarżeni chcieli zapobiec naruszając przepisy ustawy;

Jako okoliczność łagodzącą Sąd wziął pod uwagę, również fakt wcześniejszej niekaralności oskarżonych.

Sąd na podstawie art. 632 pkt 2 kpk przejął wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

W przekonaniu Sądu wyrok ten spełni cele w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej oraz da wyraz społecznemu poczuciu sprawiedliwości.